



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

"Dokąd prowadzi ks. Londzin miasto Cieszyn?" - wycinek z gazety

Liczba stron oryginału

2

Liczba plików skanów

3

Liczba plików publikacji

3

Sygnatura/numer zespołu

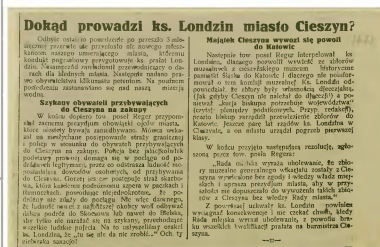
TR 036.023

Data wydania oryginału

Ok. 1929

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY

KULTURA+



Dokąd prowadzi ks. Londzin miasto Cieszyn?

Odbyte ostatnio posiedzenie po przeszło 3 miesięcznej przerwie nie przyniosło nic nowego mieszkańcom naszego umierającego miasta, któremu kondukt pogrzebowy przygotowuje ks. prałat Londzin. Nasamprzód zawiadomił przewodniczący o dachach dla biednych miasta. Następnie nadano prawo obywatelstwa kilkunastu petentom. Na poufnym posiedzeniu zastanawiano się nad naszą mizerją wodną.

Szykany obywateli przybywających do Cieszyna na zakupy

W końcu dopiero tow. poseł Reger przypominał zacnemu prezydium obowiązki ojców miasta, które niestety bywają zaniedbywane. Mówca wskazał na niesłychane postępowanie straży granicznej i policji w stosunku do obywateli przybywających do Cieszyna na zakupy. Policja bez jakiegokolwiek podstawy prawnej domaga się w pociągu od podróżnych legitymacji, przez co odstrasza ludność nieposiadającą dowodów osobistych, od przybywania do Cieszyna. Gorzej jeszcze postępuje straż skarbowa, która każdemu podróżnemu szpera w paczkach i tłumoczkach. powodując niejednokrotnie, że podróżny nie zdąży do pociągu. Nic więc dziwnego, że ludność nawet z najbliższej okolicy woli odbywać dalszą podróż do Skoczowa lub nawet do Bielska, aby tylko nie narażać się na szykany, przechodzące wszelkie ludzkie pojęcia. Na to usłyszeliśmy orakel ks. Londzina, że „tu się nie da nic zrobić...” Och, ty niebieska sanacjo!

Majątek Cieszyna wywozi się powoli do Katowic

36.23.

Następnie tow. poseł Reger interpelował ks. Londzina, dlaczego pozwolił wywieść ze zbiorów muzealnych z cieszyńskiego muzeum historyczne pamiątki Śląska do Katowic i dlaczego nie poinformował o tem komisji muzealnej. Ks. Londzin odpowiedział, że zbiory były własnością djecezjalną. (Jak gdyby Cieszyn nie należał do djecezji!) a ponieważ „kurja biskupia potrzebuje województwa“ (czytaj: pieniędzy podatkowych. Przyp. redakcji), przeto biskup zarządził przewiezienie zbiorów do Katowic. Jeszcze parę lat rządów ks. Londzina w Cieszynie, a on miastu urządzi pogrzeb pierwszej klasy.

W końcu przyjęto następującą rezolucję, zgłoszoną przez tow. posła Regera:

„Rada miejska wyraża ubolewanie, że zbiory muzealne generalnego wikarjatu zostały z Cieszyna wywiezione bez zgody i wiedzy władz miejskich i uprasza prezydium miasta, aby w przyszłości nie dopuszczało do wywożenia takich zbiorów z Cieszyna bez wiedzy Rady miasta.“

Z powyższej uchwały ks. Londzin powinien wyciągnąć konsekwencje i nie czekać chwili, kiedy Rada miejska wyrazi ubolewanie, z powodu braku wszelkich kwalifikacji prałata na burmistrza Cieszyna.

to wów, które mają po...
a pracy nie mają i nie mają z czego żyć. Magistrat
w porozumieniu z dyrekcją powinni dokładnie zbadać
stan rzeczy i natychmiast zwolnić z zajmowanego
stanowiska F., albowiem przynosi tylko hańbę
Teatru polskiemu.

Mamy nadzieję, że Magistrat i Dyrekcja zajmą
odpowiedniego stanowiska i za darmo pieniądze
wyrzucać nie będą. Męską decyzję przyjąłby per-
sonel techniczny z zadowoleniem.



Z Katowickiego

**Uwaga dla wszystkich pracowników gastronomicz-
nych.**

Centralny Związek Rest. na Woj. Śl. podał do
miejscowej prasy niem., jakoby orzeczenie Kom. Po-
jedn. i Arb. w sprawie warunków pracy i płacy
w przemyśle gastr.-hotelowym nie miało mocy ob-
owiązującej, ponieważ nie została ogłoszona w Dz.
U. Śl. Zaznaczamy, że powyższe jest niezgodne z
prawdą.

Kom. Dem. Pan Inż. Gallot, delegat z Zw.
Zaw. przem. gastr. dał dostateczne wyjaśnienie i
uznał orzeczenie za ważne.

Wobec powyższego pracownicy gastr. winni w
razie niedotrzymania przez pracodawcę zobowiązań
wynikłych z wspomnianego orzeczenia dochodzić
swych praw w drodze sądu przemysł. wzgl. Kom.
Poj. i Arb. L.

Sprostowanie.

Tow. Kubowicz donosi nam ze szpitala, że do
jego listu otwartego zakradł się błąd. Mianowicie
zamiast „w każdym razie nie dłużej jak pół roku“

Polskim robotnikom we Francji wiedzie się nie
najlepiej. Wielu z nich, którzy pojechali z nadzieją
dorobienia się czegoś powróciło z powrotem w sta-

bierania opłat za wywóz śmieci. 19. Sprawa zwalo-
ryzowania hipoteki p. A. Nycy na nieruchomości
gminy miejskiej Katowice 1226 w wysokości 4.000
marek. 20. Uchwalenie kwoty 3.571,50 zł. tytułem
zwrotu kaucji restauratorowi p. Wismachowi. 20 a.
Podwyższenie kredytu przyznanego przez korgora-
cie miejskie na zakup 2 samochodów o 2.000 zł.
21. Dooniesienia.

**Stypendja dla uczniów Szkoły Morskiej w Tcze-
wie.**

Jak się dowiadujemy, Liga Morska i Rzeczna u-
fundowała 2 stypendja w wysokości zł. 600 rocznie
dla uczniów Szkoły Morskiej w Tczewie. Stypendja
powyższe Rada Okręgowa Ligi M. i Rz. przyznała
przedstawionym przez Dyрекję Szkoły Morskiej w
Tczewie kandydatom, a mianowicie elewowi Zyg-
muntowi Kisielewowi z Katowic i Marjanowi Sywuli
z Nowych Hajduk.

Ostrzeżenie.

Od pewnego czasu zgłaszają się do tut. przed-
siębiorstw i instytucji przem. - handlowych, osoby
występujące jakoby w imieniu Komitetu Floty Na-
rodowej i zbierają ofiary i składki rzekomo na bu-
dowę Floty Narodowej. W ostatnich dniach dwaj
tacy osobnicy zostali aresztowani przez Dyрекję
Policji w Katowicach.

Wobec często powtarzających się faktów pod-
szywania się osobników niepowołanych pod firmę
Komitetu Floty Narodowej...